

Marek Szurawski
zaprasza na
I Jasnogórskie
Spotkania Szantowe
RUBIN 2005,
Częstochowa
23 lipca 2005
a
Mirośław Błudzień
na XIII Szanty
w Giżycku



szantymaniak.pl

szantymaniak

A man with short dark hair, wearing a black t-shirt with a yellow graphic, is speaking into a microphone. He is looking down and to the right. The background is dark with some blue and green light.

To prawda, że nie kształdłem się muzycznie ani w kierunku dogłębnego poznania tajników gry na instrumencie, ani tym bardziej nie było mi dane kształcić się pod czujnym i fachowym okiem specja od kompozycji i aranżacji. Z moim aranżowaniem i komponowaniem nie wiąże się chyba żadna niesamowita historia. Wielu ludzi pyta mnie podczas różnych rozmów o to, jak to się dzieje, co trzeba umieć, aby zrodził się pomysł, aby powstał utwór, ile godzin trwa układanie aranżacji itd...

Green Group

BASOWY SAMORODEK

Od czegoś jednak zacząłeś – co to było?

Najpierw musiałem nauczyć się składni harmoniczej na fortepianie. Poznanie podstaw układów akordów jest moim zdaniem bazą wszelkiego komponowania. Do dziś nie gram poprawnie na tym instrumencie:-))) ale wiedza zdobyta wystarczy mi do tego, by móc wyrazić „to, co myśli głowa”.

Zdarzały się w naszej bujnej historii momenty, które oceniane „z lotu ptaka” mogłyby wywołać mieszane uczucia:-))), ale wszelkie spory są w naszym przypadku wyłącznie efektem charakteryzującego każdego z nas dążenia do doskonałości – a różne różnice zdań nigdy nie wywołały w nas gniewu, nie było obrażan i się, jesteśmy przyjaciółmi i zawsze możemy pozwolić sobie na wzajemną krytykę.

Sądzę, że to, że tak długo istniejemy i wciąż tak bardzo lubimy wspólnie spotykać się prywatnie i na próbach oraz występować dowodzi, jak silna i trwała jest ta przyjaźń.

Czy masz mistrza, wzorcowca, czy ktoś Cię in-
spiruje?

Jeśli miałbym się pokusić o wymienienie twórców, wykonawców, których podziwiam i którzy do dzisiaj są moją prywatną kopalnią inspiracji, to zdecydowanie będzie wśród nich Kev Lancaster, który od kilkunastu dobrych lat zajmuje się produkcją i kompozycją utworów a cappella. Znany jest z pewnością z tematów pisanych dla grup takich, jak GLAD, A Cappella Group. Poza tym inspiruje mnie AL.B. Shreder parając się głównie opracowaniami Jazz Harmony (tu: Take6, Old Gust).

Z pewnością masz jakieś marzenia, cele, także związane z zespołem – co to jest? Co planujesz, o czym marzysz, do czego dążysz?:-)...

**O czym marzy Tomek Czarny czytajcie
na www.szantymaniak.pl**

filia WEGORZEWO ZAPRASZA NA KONCERTY:

[illegible]

Koncerty zaczynają się o godzinie 20.00.

WSTEP WOLNY

na łączce przy Skansenie, nad wodą,
pomiędzy dwoma istniejącymi portami,
naprzeciwko wodnej stacji paliw

Tu nas znajdziesz:

BIALYSTOK

Tawerna Ryczące 40-1d
ul. Orzeszkowej 15
pn-czw., nd 17 - 24.00,
pt-so 17 - 2.00

GDYNIA

Contrast Cafe
Bulwar Nadmorski
codziennie od 9 - ...

GLIWICE

Klub Studencki Spirala
ul. Ks.N. Strzody 10
pn-cz: 10.00 - 24.00,
pt: 10 - 4.00, so 17 - 4.00,
nd 17 - 24

CZESTOCHOWA

Tawerna Port
ul. Dekabrystów 33,
pawilon. 16

JAWORZNO

Pub Żaczek
ul. Stojalowskiego 11

KATOWICE

Morgans' Irish Pub
ul. Sienkiewicza 28

KRAKÓW

Tawerna Stary Port
ul. Straszewskiego 27
pn-czw. 9 - 1.00, pt. 9 - 3.00,
sb - 17 - 3.00, nd - 17 - 1.00

LUBLIN

Klub Żółta Łódź Podwodna
Al. Piłsudskiego 13
od 13.00 - ...

ŁÓDŹ

Oberża Folkowa Zapiecek
ul. Piotrkowska 43
pn-pt. 14 - ..., so-nd - 16 - ...
Gniazdo Piratów
ul. Wólczańska 44/50

SZCZECIN

Tawerna Cytty Sark
ul. Bohaterów Warszawy 111

WARSZAWA

Pub Azyl
ul. Nowogrodzka 22
Tawerna Kliper
ul. Jana Obracht 46
od 19.00 - ...
Klub Muzyczny Barakuda
ul. Smoluchowskiego 2
od 13.00 - 1.00
Tawerna 10 B
ul. Grzybowska 88
od 17.00 - ...
Tawerna Szanta
ul. Gotarda 16
od 18.00 - ...
Tawerna Gniazdo Piratów
ul. Ogólna 5
www.gniazdropirатов.com.pl

WROCŁAW

Klub Muzyczny Gawa
pl. Wróblewskiego 3a
od 13.00 - ...
Klub Muzyczny Łykend
ul. Podwałe 37/38
od 12.00 - ...

ZE ŚWIATA SZANT

● Józef KANIECKI (Gdańska Formacja Szantowa) oraz Paweł LESZOSKI (DNA) otrzymali ex equo I nagrodę za muzykę do wiersza K. I. Gałczyńskiego „Chodzi Matka Boska po wodzie”. Konkurs ogłosili organizatorzy I Jasnogórskich Spotkań Szantowych Rubin 2005, które już 23 lipca. Gratulujemy. Szczegóły nt. festiwalu w numerze.

● To prawdziwy HIT!!! Szczeciński zespół QFTRY i słynny Bobby McFerrin zaśpiewają razem. Koncert a cappella odbędzie się 15 lipca o 21.00 na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Potem niestrudzone Qftry ruszają m.in. do Bretanii. Zagrają w St. Brevin oraz w Paimpol na słynnym Fête du Chant de Marin.

● RYCZĄCE DWU-DZIESTKI i SHANNON intensywnie szlifują materiał na „pełnometrażową” płytę Ryczące-Shannon Project. Nagrania w studio mają się rozpocząć do końca września. Potem kilka miesięcy ciężkiej pracy i na Shanties 2006 ma pojawić się pełna wersja płyty.

● Od połowy czerwca PERŁY I ŁOTRY pracują nad nową płytą. MISSA (fac. Msza), bo taki będzie jej tytuł, składać się będzie z dwóch części. Pierwsza to Msza skomponowana przez Tadeusza Maklakiewicza, słowa Adam Pach. Część druga to tradycyjny gospel i autorskie stylizacje Adama Saczki. Zakończenie nagrań planowane jest na październik. Premiera w styczniu 2006 na PPP.

● Ledwo co BANANA BOAT wrócili z Irlandii a już w sierpniu jadą do Francji na najstynniejszy festiwal szantowofolkowy do Paimpol. Bananom stuknęło 200 koncertów i 50.000 wejść na stronę.

● W maju ogłosiliśmy REKORD oglądalności Wolnego Portalu Szantymaniak.pl czyli 17348 hitów i 6855 zidentyfikowanych IP kolejny miesiąc przyniósł kolejny rekord... Wasze zainteresowanie Szantymaniakiem w czerwcu sięgnęło 18561 hitów i 7859 zidentyfikowanych IP. Dziękujemy, że jesteście z nami.

● Zespół PASSAT z Bytomia ma nowego gitarzystę. Wojtka, który wyjechał do Szkocji, zastąpił Mirek YOPEK Kiepin. Będzie go można usłyszeć już na Wiatraku w Świnoujściu.

● UWAGA śląscy Szantymaniacy!!! Od września rusza w Gliwicach Tawerna Folkowa LATARNIA!!! Lokal mieścić się będzie przy ulicy Dworcowej, a więc w samym centrum Gliwic. Na razie trwają prace adaptacyjne. Właściciele zapowiadają dużo folku, szant i... górskich klimatów.

● NGWK zaprasza na warsztaty muzyczne, które odbędą się 11-13 listopada w warszawskich tawernach szantowych. Będą 3 grupy: początkująca, średnio zaawansowana i zaawansowana. Koszt uczestnictwa to 40 zł za całość (w cenie

przewidziane są obiady). Za dodatkową opłatą (ok. 25 zł od osoby za dobę) zapewniamy noclegi. Zajęcia prowadzone będą przez znanych i lubianych artystów polskiej sceny szantowej. Zgłoszenia (zespolowe i indywidualne) do 15.10.2005 r. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod adresem: atdelfin@op.pl

● W Węgorzewie działa sezonowa tawerna żeglarska STARY PORT – filia najstynniejszej krakowskiej tawerny żeglarskiej. Szczegółowy program wakacyjnych koncertów w tym numerze.

● W Róży Wiatrów zmiany na pozycji basmana. Jak donosi Wyplisz nowym basistą został Jacek TUNCZYK Fedorowicz.

● Rozwiązanie konkursu STONEHENGE
Niestety przyszły aż dwie prawidłowe odpowiedzi, portalowcy spisali się lepiej. Nagrodę, komplet płyt Stonehenge wylosował Wojtek Małota z Piekarskich. Ślemy pocztą. Dla „Zmory” z Bytomia mamy nagrodę pocieszenia. Zapraszamy do redakcji. Dzięki i zapraszamy do następnych konkursów.
opr. KP, MJ

19 czerwca odszedł od nas Paweł „Pablo” Korprowski. Żeglarz, szantymen, przyjaciel. W imieniu redakcji żonie, najbliższym, przyjaciółom składamy najszersze kondolencje.

Magazyn Miłośników Pieśni Morza SZANTYMANIAK nr 4 (10) /2005

WYDANIE SPECJALNE

Redaktor naczelny:

Kamil Piotrowski

Redakcja:

Maciej Jędrzejko (Redaktor Naczelny Portalu szantymaniak.pl), Bożena „TIB” Jaworska, Rafał „Tacle” Chojnacki (folkowa.art.pl), Jarosław „Jaro20” Skoś, Robert Kolebuk, Michał „Doktor” Gramatyka

Zdjęcia:

Współpraca:

Wydawca:

Kamil Piotrowski, Jaro20

Damian Presch, Bartek Węcki, Łukasz Krzysiak (bytomska 1 HDW)

A-Press Wydawnictwa Periodyczne

tel./fax: (32) 257 04 09

40-467 Katowice, ul. Adama 24/27

smail to :-) apress@post.pl

Adres do korespondencji: MDK nr 1, 41-902 Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 12

gazeta@szantymaniak.pl

Skład: L. Stankiewicz

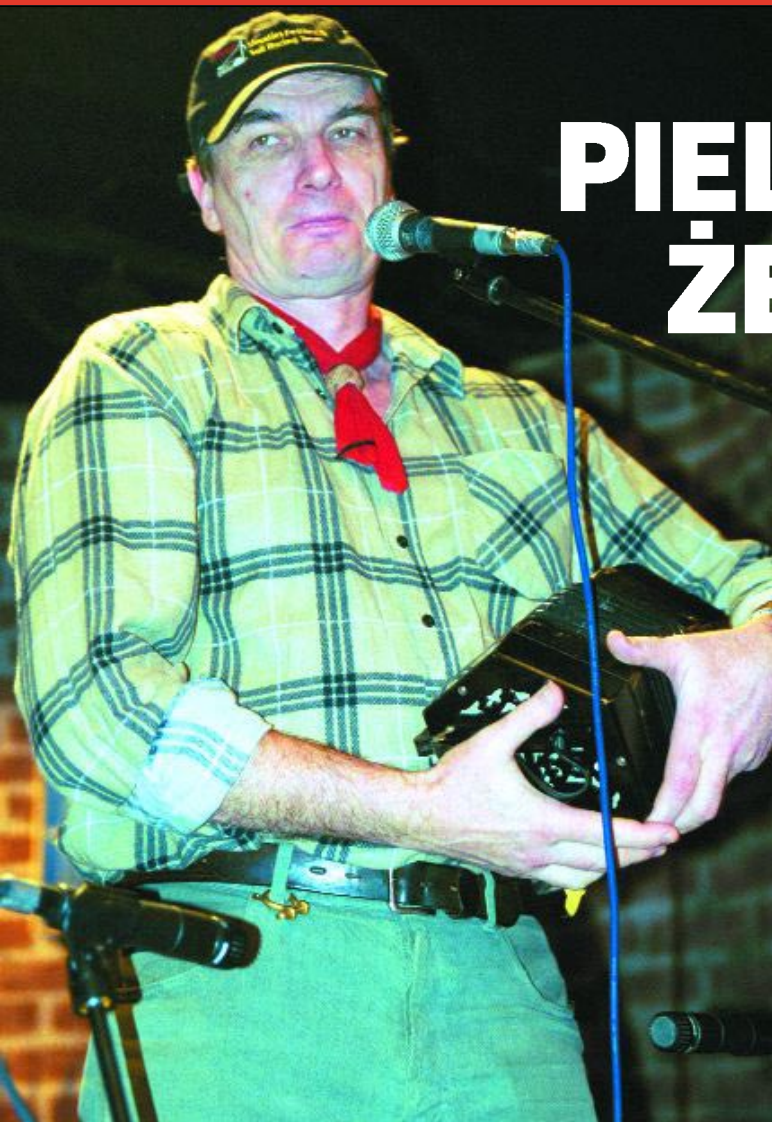
Nakład: 5 000 egz.

Numer zamknięto: 12.07.2005

Szantymaniak nr 5/2005 ukaże się 8 sierpnia

Iudzie szant

Rozmowa z Markiem Szurawskim - szantymenem, żeglarzem, rysownikiem, tłumaczem, dziennikarzem, pisarzem, specjalistą od nauki szybkiego czytania... a co najważniejsze pomysłodawcą Pierwszych Jasnogórskich Spotkań Szantowych Rubin 2005 w Częstochowie



PIELGRZYMKA ŻEGLARZY

Marku skąd się wziął tak niezwykle pomysł na Festiwal Szantowy w najbardziej świętym dla Polaków katolików miejscu? We mnie wzbudził on nieśmiałe uczucia.

Pomysł zakiełkował w mojej głowie 15 lat temu. Byliśmy wówczas ze Starymi Dzwonami w Liverpoolu na jednym z najważniejszych festiwali marynistycznych w Anglii.

To czego tam doświadczyłem było tak niezwykle, że zamarzyłem by sprowadzić tę ideę do Polski. Tam, raz w roku, w starych dokach Mersey Side, w niedzielę rano wystawiany jest namiot wielkości małego cyrku, do którego przychodzi kilkuset ludzi – głównie mieszkańców Liverpoolu. Wszyscy razem modlą się w niezwykle sposób. Przez niemal 5 godzin ćwiczą z orkiestrą symfoniczną uświęcone tradycją religijne hymny morskie, w których zawierają Bogu życie i zdrowie ludzi morza. Ogólnokrajowa telewizja relacjonuje to wydarzenie. Nie przesadzę chyba gdy powiem, że niemal cała Anglia modli się śpiewając hymny morskie. Byliśmy poruszeni i zaszczyceni śpiewając po polsku pieśń Queen of Heaven. Wszyscy śpiewali z nami w swoich językach – to było niesamowite.

Co się stało, że właśnie w tym roku postanowiłeś zrealizować pomysł sprzed 15 lat?

Wiele lat temu próbowałem zainteresować Kurie Gdańską tym pomysłem – ale nie było specjalnego odzewu, a ja nie nalegałem za mocno bo to delikatna sprawa.

W zeszłym roku na warsztatach marynistycznych dla dzieci spotkałem parę lekarzy – obecnie serdecznych przyjaciół. Opowiedziałem im o Liverpoolu. Byłem zaskoczony gdy powiedzieli mi, że na Jasnej Górze mieszka Siostra Basia, zagrała młodość krakowskich Shanties, na które przyjeżdża od lat a przy okazji „szara eminencja” wszelkich jasnogórskich pielgrzymek. Siostra Basia – przyklasnęła pomysłowi i dzięki jej wsparciu Festiwal ma szansę zaistnieć bo przekonała najważniejszych Ojców Paulinów, że warto się włączyć w ten pomysł. Ogromną część pracy organizacyjnej zawdzięczam również Pawłowi Hułnemu, który całym sercem, wraz z kolegami z zespołu Drake zaangażował się w tę ideę.

Szanty to przecież często pieśni zbierające, opowiadające o portowych panienkach, pić wódki i wielu innych grzesznych czynach. Niewiele mają wspólnego z religijnymi uniesieniami.

Duchowni, z którymi współpracujemy są normalnymi ludźmi, którzy rozumieją, że „panienki i rum” były elementem życia żeglarzy przez stulecia, myślę że są gotowi przynajmniej oko na niektóre teksty. Festiwal ma być przede wszystkim

rodzajem pogodnej zadumy, uspokojenia ale bynajmniej nie czasem smutku.

A jaka jest idea tego festiwalu?

Kiedy stoisz przy sterze w nocy przy silnym wietrze, to myśli wędrują w różne zakątki podświadomości i duszy... Każda wędrówka, ta po morzu również – ma jakiś koniec. Właśnie na morzu znajduję czas na refleksję o życiu, śmierci, bo tam jest em z dala od codziennego zgiełku, tam mam długie chwile na zadumę. Chciałbym żeby Spotkanie na Jasnej Górze to był dla widzów na lądzie właśnie taki moment, jak dla mnie ten na pokładzie. Sala Kordeckiego to miejsce, które aż prosi się o chwilę głębszego wzruszenia, o jakieś małe drgnienie duszy...

Co znajdzie się w programie festiwalu?

Ostatnio zganił mi Pawła „Pablo” Koprowskiego czy Kubę Jaworskiego. Część spotkania będzie więc poświęcona ich pamięci. Będzie dużo śpiewania, kilka recytacji wierszy, będą wykłady. Opowieści o tym jak inni modlili się na morzu będą zapewne dla wielu Szantymaniaków fascynujące i wzruszające. Tak bardzo brakuje podniosłej atmosfery w życiu codziennym – niech więc będzie to wyjątkowa odskocznia od codziennego szumu i zgiełku dla nas wszystkich.

Gdzie w takim razie się spotykamy?

Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich Szantymaniaków do Częstochowy 23 lipca. Pielgrzymi wyruszą (15km) o 10.00 spod ruin zamku w Olszynie. Pierwszy koncert pt. „Chodziła matka Boska po morzu...” rozpoczyna się o 19.00. Szczegóły znajdziecie na www.fkm.com.pl.

Dziękuję za rozmowę
Rozmawiał Maciek Jędrzejko

I Jasnogórskie Spotkania Szantowe RUBIN, I Pielgrzymka Żeglarzy Częstochowa, 23.07.2005

- 23.07 (sob.) – Klasztor na Jasnej Górze
10.00 – Wymarsz pielgrzymki z Olsztyna pod Częstochową.
16.00 – Powitanie pielgrzymów
16.45 – Msza powitana
19.00 – „Chodziła Matka Boska po morzu” – koncert hymnów morskich - Wystąpią: Kaszuby, Ro20, Stare Dzwony, Gdańska Formacja Szantowa. Wstęp bezpłatny
20.00 – wykład pt. „Morze w Biblii”
21.00 – Apel Jasnogórski
22.00 – „Gdzieś Tam” – koncert hymnów morskich cz. 2. Wystąpią: Ryszard Dwudziestki, Flash Creep, Drake, Ula Kapala, Dominika Żukowska Bilety: 30 zł
0.00 – Nocne śpiewanie w tawernie PORT (ul. Dekabrystów)
24.07. (nd.) – Park miejski w Częstochowie
17.00 – koncert Ro20, Drake, Flash Creep, Kochankowie Rudej Marii. Wstęp bezpłatny

Shannon – „Tchort Vee Scoont Folk!”, Shannon 2005

Shannon to najbardziej poszukująca grupa na polskiej scenie celtyckiego grania. Album „Tchort Vee Scoont Folk!” udowadnia to dobitnie. Tu znowu wszystko brzmi inaczej. Długa, bardzo transowa wersja „La Jument De Michao” ukazuje moc sekcji rytmicznej. Stara bretońska pieśń stała się tu powodem do zagrania całej masy jazz-rockowych dźwięków, w których nie zabrakło charakterystycznego dla Shannonów drive'u. Nawet dudy grają tu czasem solo, jakiego nie powstydziliby się jazzowy saksofon.

Węcej na tej płycie piosenek. „Once Loved a Lass”, „Danny Boy”, czy doskonały „Paddy's Lamentation” dowodzą, że z biegiem lat Marcin Rumiński rzeźwi się dojrzał do roli wokalisty. Nie dość, że śpiewa odważnie i ostrzej, to jeszcze jego angielski nie przypomina już na polę fonetycznie śpiewanych piosenek z początku kariery zespołu.

Nawet oklepiana przez setki kapel piosenka „Danny Boy” brzmi w wersji Shannonów zupełnie inaczej niż dotąd. To bardziej pastisz, nagrany w stylu country & western, ale niewątpliwie udany. Troszkę gorzej jest za to z piosenką „You Can't Burn My Heart”, która wygląda mi raczej na jakiś bardziej współczesny cover. Może i pa suje do płyty, ale raczej jako ciekawostka.

Z kolei kawałki instrumentalne pokazują jak wiele można zrobić celtyckimi inspiracjami. Nie każdemu musi się podobać, że Shannoni pakują do celtyckiego rocka jazz, blues, czy nawet chill out („Chill Out Reel”). Jednak faktem jest, że ich muzyka wnosi trochę świeżości do tego, co grywa się obecnie w Polsce. Improvizują, interpretują, bawią się graniem. Kwintesencją instrumentalnego grania zespołu jest obecna na płycie kompozycja „Mescalito”. Siedzi ona okrajkami na granicy różnych stylów, a muzycy wydobywają z niej to, co ich interesuje.

Nowe oblicze Shannonów, to rzeźwiście – jak mówi tytuł – „Czort w skunt folk”, choć jego korzeń jest oczy-

wicie celtycki. A co z resztą, która z tego korzenia wyrasta? A to już raczej mieszanica środkowoeuropejskiego temperamentu z całą masą autorskich pomysłów. Taclem

Orkiestra Samanta – „Pod wiatr”, Stowarzyszenie Nasze Miasto Wrocław, 2005

Są tacy, którzy nie lubią wrocławskiej Orkiestry Samanta. Sam uważam ich pierwszą płytę za fonograficzny falstart. O tym, że zespół jest już nieco dojrzalszy przekonałem się słuchając płyty „Odysee/Odyseja”, nagranej przez nich z francuskim zespołem Les Dieses. Tak

jak zapowiadał, część piosenek pojawia się na nowym albumie. O niektórych piosenkach już wcześniej pisałem, skupię się więc na nowszych. Zespół wciąż pozostaje w kręgu folk-rockowych, głównie autorskich melodii, okraszonych morskimi tekstami. Taka jest piosenka „Bitwa”, pierwsza spośród nowych utworów. Jednak już w „Morzu” słychać rytmy reggae, odrobinnę ska. „Wielorybnik” to z kolei bardzo rockowa piosenka. Nieco się zdziwiłem,

czytając, że to tradycyjna melodia z tekstem Pawła. Świetnie zaaranżowany utwór. Z kolei „Portowe dziewczyny”, to kawałek brzmiący folkowo, a na wskroś autorski. Kolejne zaskoczenie, to „Rejsu dhi”, piosenka żeglarska w klimacie bossa novy podszycie jazzem. (...) Niezbyt pasuje do reszty zamieszczonych tu piosenek, z drugiej jednak strony świadczy to o swoistej odwadze członków zespołu.

Utwór „W moim pubie” to cover Francuzów z Les Dieses, jeden z trzech, ale jedyny dotąd nie publikowany. O dziwo jest w nim sporo wschodnio-folkowych naleciałości, a nawet nutka czegoś z Bhramsa. Tradycyjne melodie irlandzkie pojawiają się tu niemal wyłącznie jako utwory instrumentalne (trzy na CD). Wyjątkiem są piosenki „Wielorybnik” i „Pocztówka z Dublina”.

Nie ma wątpliwości, że to wartościowa płyta, oddaje znacznie lepiej możliwości grupy, niż album „Czas do domu”. Muzycy Orkiestry Samanta jawią się nam na niej nie tylko jako sprawni wykonawcy, ale też jako zdatni autorzy.

Rafał TACLEM Chojnacki



Szantowi folkowcy

Shannon to kapela założona przez pasjonata kultury celtyckiej – Marcina Rumińskiego. Od 1994 roku zespół gra żywiołową muzykę irlandzkich łąk, szkockich gór i nizin Bretanii. Na koncie mają jak dotąd dwie kasety, dwie płyty CD a niedawno światło dzienne ujrzał ich trzeci materiał w formie płyty kompaktowej (recenzja obok).

Doskonale wrażenie pozostawia po sobie zespół w wersji koncertowej. Żywiołowa muzyka połączona z dużym poczuciem humoru i niezłymi zdolnościami instrumentalistów do wybuchowej mieszanek, która sprawia, że nogi nie chcą zatrzymać się w miejscu.

Jako jedno ze swych poważniejszych osiągnięć zespół przedstawia koncert w rodzimym Olsztynie w 1995 roku, kiedy to zagrał przed The Albion Band. Bardzo ważne też były wojaże zagraniczne (Bretania, Dania, Szkocja, a ostatnio Malezja).

Zespół zdaje się ciągle poszerzać swoje instrumentarium, wzbogaca o warstwę brzmieniową i sprawia, że muzyka nabiera niekiedy tajemniczego i nieco mistycznego charakteru.

Taclem

Szantymaniacy poznali ich tak naprawdę w ubiegłym roku podczas Festiwalu „TRATWA” w Katowicach, gdzie wraz z Ryczącymi Dwu dziesiątkami zagrałi prapremiery koncert

promujący nowy projekt muzyczny – połączenie dwóch dotychczas odrębnych światów – szant a cappella z tradycyjną muzyką irlandzką, szkocką – słowem „Ryczące-Shannon Project”. Ten projekt sprawił, iż Shannony poczuli się na scenie szantowej już niemal jak u siebie i zyskali sobie wielu nowych fanów, m.in. piszącego te słowa. Ich muzyka jest tak żywiołowa, że nie sposób przejąć dobok ich koncertu obojętnie. Na festiwalu Shanties w Krakowie ukaże się singiel promujący projekt Ryczących i Shannonów (Szantymaniak 1/2005). Niestety wydarzenie to – połączenie dwóch nurtów muzycznych, choć czerpiących od siebie wiele, to istniejących dotąd oddzielnie – nie znalazło w oczach jury uznania. Zespół tworzą: Marcin Rumiński, Sebastian Bednarczyk, Bartosz Kondrat, Paweł Piórkowski, Marek Kwadrans, Maciej Pancer.

Z okazji premiery nowej płyty Shannonów mamy dla Czytelników...

KONKURS!!!

Wymień przynajmniej 3 tradycyjne dla muzyki folkowej instrumenty wykorzystywane przez zespół Shannon.

4 płyty „Tchort vee scoont folk!” czekają. Odpowiedzi wraz z adresem i formułką: »Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych przez redakcję Szantymaniaka na potrzeby tego konkursu« proszę przelać wyłącznie na kartach pocztowych do 2 sierpnia 2005 na adres redakcji. Powodzenia.

WWW.FOLKOWA.ART.PL

Wszystko co chcecie wiedzieć o folku,
ale boicie się zapytać

recenzje * wywiady * pliki mp3 * i wiele innych

Mirosław Błudzień, dyrektor XIII Szant w Giżycku opowiada o festiwalu.

Czy to prawda, że Szanty w Giżycku są największym festiwalem pod gołym niebem na świecie?

(Śmiech) Szczerze mówiąc nie znam wszystkich festiwali na świecie ale tak mówi Jurek Porębski a to człowiek, który zjeździł cały świat i skoro On mówi że tak jest – to ja mu wierzę. Przez ostatnie lata koncerty festiwalowe przyciągały co najmniej 10.000 ludzi przez 3 dni trwania imprezy. W zeszłym roku rekordowa była frekwencja na koncercie sobotnim,

życ, że na Szantach w Giżycku pojawia się 30! zespołów więc każdy znajdzie coś dla siebie.

Co roku podczas festiwalu odbywa się konkurs zespołów amatorskich. Aż w tym ani w zeszłym roku nie zaproszono laureatów na kolejne edycje. Czy Festiwal nie jest zainteresowany promowaniem swoich laureatów?

Na niektórych festiwalach rzeczywiście istnieje niepisany zwyczaj zapraszania laureatów ale przecież nie na wszystkich. Wydaje

Pod gołym największe!

Program XIII „Szant w Giżycku”

14 lipca (czwartek)

Koncert „To idzie młodość!!!”

Prowadzenie: Jerzy Porębski
i Stare Dzwony
Przesłuchania konkursowe
Otwarcie Festiwalu
DNA
Kochankowie Sally Brown
Qftry
Yank Shippers
Stary Sz mugler
All hands

15 lipca (piątek)

Koncert „Stara sól”

Prowadzenie: Jerzy Porębski
i Stare Dzwony
Smuglers
Stare Dzwony
Mechanicy Shanty
Atlantyda
Spinakery
Ryczące Dwudziestki

16 lipca (sobota)

Prowadzenie: Mirosław Kowalewski
Ogłoszenie werdyktu Jury i koncert laureatów

Spinakery
Zejman & Garkumpel i jego goście
Orkiestra Dni Naszych
EKT Gdynia
Ryczące Dwudziestki
Banana Boat
Kochankowie Sally Brown
Młotek Folk

ok 4-5 tys., a nie wiadomo ile ludzi oglądało festiwal zza ogrodzeń – niestety nie wszystkich stać na bilety dlatego w tym roku karnet na wszystkie koncerty kosztuje tylko 50zł a z 3 dni zabawy.

Czy nie uważasz, że Szanty w Giżycku zawierają wyjątkowo dużo elementów rock-folkowych?

Faktycznie zespoły szanty-rock-folkowe cieszą się sporym uznaniem wśród młodszej części publiczności. Jednak proszę zauwa-

mi się, że sam fakt zwycięstwa jest dla zespołów najbardziej nobilitujący. Zespoły profesjonalne, których nazwa ściąga tysiące ludzi na festiwal często nie są zapraszane co edycję, więc myślę, że debiutanci tym bardziej nie powinni czuć się niedocenieni. Wykonawcy oceniani są najczęściej w porównaniu do pozostałych konkursowiczów a obiektywnie rzecz biorąc poziom konkursów nie zawsze jest wysoki – to jedna z przyczyn. Najważniejsza nagroda jest wręczona podczas festiwalu. Laureaci mogą się zaprezentować w towarzystwie sławnych zespołów to chyba jest najistotniejsze wyróżnienie. Kwestia zaoferowania na kolejną edycję należy wyłącznie do organizatorów. Nigdzie nie napisaliśmy, że się do tego zobowiązujemy więc wszelkie pretensje są nieuzasadnione.

W tym roku festiwal zaproponował wykonawcom profesjonalnym niecodzienny „twórczy sparing” czyli konkurs na najlepszą piosenkę o Giżycku, w którym stawką jest 10.000zł. Czy wszyscy zgłosili się do konkursu?

Do konkursu zgłosiło się 9 zespołów, które nadesłały swoje nagrania studyjne lub amatorskie. Komisja powołana przez Panią Burmistrz Miasta Giżycka Jolantę Piotrowską miała twarde orzech do zgryzienia.

Kto oceniał utwory?

Wszystkie nadesłane utwory dokładnie przesłuchała komisja w składzie: Mirosław Gostomski – lider grupy jazzowej Vistula, puzonista Paweł Czachorowski – zastępca Burmistrza, Alina Skupińska – dyrektor Szkoły Muzycznej w Giżycku, absolwentka akademii warszawskiej oraz ja [przypis red. Mirosław Błudzień jest dyrektorem Giżyckiego Centrum Kultury, muzykiem jazzowym, dyrygentem, organistą oraz pedagogiem w Szkole Muzycznej w Giżycku].

Kto wygrał?

Tego nie mogę powiedzieć. Oficjalne ogłoszenie wyników odbędzie się podczas festiwalu.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał Maciek Jędrzejko

Najbliższe festiwale

Szanty w Jaworznie (Piknik nad Sosiną)

23 VII, JAWORZNO

Festiwal Piosenki Morskiej i Konkurs o „Złoty Sekstans”

24 VII, POBIEROWO

Festiwal Piosenki Żeglarskiej

„Jeziorka Szanty”

29 – 31 VII, ŁAWA

Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Keja”

6 VIII, STRZELCE KRAJEŃSKIE

Festiwal Piosenki Żeglarskiej

12 – 13 VIII, CHARZYKOWY

Port Pieśni Pracy

20 – 21 VII, TYCHY

IV Festiwal Piosenki Wodniackiej SZANTOMIERZ 2005

28.07 Czwartek

Wieczór Flisacki

(Rynek Starego Miasta)

(z udziałem honorowych

gości – flisaków

z ulanowskiego bractwa św.

Barbary)

- przedpremierowy pokaz filmu „Miodowy miesiąc” (dokument z miesięcznego spływu flisackiego)
- pokaz budowy tratwy
- degustacja tradycyjnych potraw flisackich
- ludowa kapela flisacka

29.07 Piątek

Szantomierz po irlandzku

(Rynek Starego Miasta)

- Ape Reel Fool
- Banana Boat
- Hambawenah
- Piotr Zadrozny
- Samhain
- Smugglers
- Sushi

Po koncercie otwarcie

tawemy festiwalowej

30.07 Sobota

godz. 13.00 Przesłuchania

konkursowe

(Rynek Starego Miasta)

godz. 19.00

Koncert Nocny nad Wisłą

- Samhain
- Nagroda Publiczności
- Hambawenah
- Szela
- Smugglers
- Banana Boat

31.07 Niedziela

Koncert dla dzieci

(Falszerze na bis)

Koncert Finałowy

Występ laureata Grand Prix

Imprezy towarzyszące

- Spotkania z honorowymi gośćmi festiwalu – Flisakami z Ulanowa

Zespoły konkursowe i soliści zakwalifikowani do udziału w konkursie

IV FPW SZANTOMIERZ 2005

Abordaż, Betty Blue, Bezmiary, Canoe, Ciąg Dalszy Nastąpi..., Fok, Leje na pokład, Mariusz Marcin Dekiel, Miłsne Wyznanie Baranów, Pchnąć w tę łódź jeża, Ponton Band, Rafał Chojnacki, The Grogers, Trzy Majtki

Dni Morza 10-11 czerwca, Wały Chrobrego, Szczecin

(...) Jako, że szanty nie polegają wyłącznie na gitarzeniu i śpiewaniu, ale też na pływaniu i ciężkiej pracy na co dzień – więc po zwizytowaniu ORP „Lublin” (90-kilku-metrowego stawiacza min) – przenieśliśmy swoje zainteresowanie na szczeciński port, doki, stojące w porcie kortenerowce, a następnie na inne jednostki pływające. (...) Na Małej Scenie podczas koncertu pt. „Ze sztormu w sztorm” – zagrały: Green Wood (z Wolina), Dair, QFTRY i Stry Szmugler.

Po miłych dla ucha klimatach folkowych – koncert wszedł na wyższe dbrdy, gdy zagrały QFTRY – jak zwykle witane gorąco przez publiczność. Po nich na scenie pojawił się Stry Szmugler. (...) Gdy zespół wreszcie się wystroił jak należy – co i tak niewiele zmienia, bo z natury rzeczy panowie są w sam raz:-) – na początek usłyszeliśmy instrumentalną wersję „Skrzypka” Orkiestry Samarty. Dość przyjemne w odbiorze. Po-



tem poszło już z górki i utwór za utworem – wszyscy bawili się świetnie do późnej nocy. (...)

W sobotę clou programu był koncert pt. „Popłynęli koledzy w rejs”. Tego dnia dopisała publiczność, której nie przeszła adzwała ciągła akrobacja z parasolami („czasem słońce, czasem deszcz”:-).

(...) na scenie w pewnej chwili pozostali sami: Jurek Porębski i Andrzej Korycki. Grali i śpiewali, ile się dało:-) Oczywiście – roz-

mowy sceniczne i trafne komentarze były również. (...) Brak sztampy, przewidywalnego repertuaru, dialog z publicznością, spontaniczne wstawki i opowieści w czasie koncertu. Każdy ich występ jest niepowtarzalny – i to jest to, czego wielu zespołom brakuje, a co liczy się na równi z umiejętnościami wokalnie-instrumentalnymi. Porębski z Koryckim byli właśnie w trakcie śpiewania „Był dalej”, gdy „Dar Młodzieży” dostojnie sunął po wodzie, niecałe 50 metrów od sceny.

(...) Gdańska Formacja Szantowa – ulubieńcy publiczności i akustyków:-) od samego początku występu podbili serca wszystkich. (...) Nastroj starodżwonowej nostalgii wielkomorskiej i tawernianych gawęd ustąpił miejsca nieco bardziej żywiołowej muzyce – chociaż i tu nie zabrakło utworów, które z pewnością niejednego skłaniały do refleksji.

Tekst: Joanna „jajin” Bobrowska
(szanty.art.pl),
zdjęcia: Psyche

Całość relacji na www.szanty.art.pl

Segars, Targi morskie Nor Shipping, Dzień Polski, Oslo, Norwegia 3-9.06.05



Dlaczego warto podróżować? Bo podróż kształcą ale ważniejsze jest to, że podróż pomaga nawiązywać nowe znajomości, z których rodzą się kolejne podróże. Przekonują się o tym co roku Segarsi (a ja z nimi). Gdyby nie udział w holenderskim Delfsail w 2003 r, nie byłoby NorShipping 2005. To

w Holandii poznaliśmy ludzi, którzy zaprosili nas do Norwegii.

Akademia Morska w Gdyni oraz Ambasada Polska w Oslo, nasi gospodarze, co dwa lata przy okazji jednych z największych targów morskich na świecie Nor Shipping organizują Dni Polskie w Norwegii. Do portu w Oslo wpływa Dar Młodzieży,

na targach zjawiają się polskie firmy oraz przedstawiciele polskich władz nie mogło więc zabraknąć szantowej grupy z Polski. A że Prekursor ds. morskich gdyńskiej Akademii to nasz przyjaciel... od czasów Delfsail właśnie, w piątek lecieliśmy do stolicy Wikingów.

Zamustrowaliśmy na Darze Młodzieży, który stał się naszą bazą wypadową i sceną artystyczną. Dni dzielił na zwiedzanie i koncertowanie. Osoby nie zrobiło na nas wielkiego wrażenia. Gdy jeszcze okazało się, że to jedna z najdroższych stoł w Europie (piwo 30 zł za 0,4 l) pozostało tylko zwiadać co ciekawsze muzea (prawdziwą tysiacletnią łódź wikingów oczywiście zobaczyliśmy).

Segarsi w trakcie tych dni koncertowali wielokrotnie. Każdego dnia chłopcy szantowali na Darze Młodzieży promując w ten

sposób tą piękną fregatę i polską szantę. Zaśpiewali nawet w trakcie mszy polskiej, którą dla polonii na pokładzie odprawił ksiądz z... Bytomia (sic!). Odwiedziliśmy polskie stoiska na targach (hale są ogromne) gdzie nasze koncerty skutecznie przyciągały uwagę zwiedzających. Nikt nie słyszał tam takiego śpiewania. Dziwiło nas to, że nie zorganizowano tam jeszcze festiwalu szantowego. Kulminacyjnym punktem naszego pobytu był koncert podczas finału obchodów Dni Polskich.

Czas szybko nam minął i żał było wracać. Ale obiecaliśmy sobie, że szybko wrócimy. Wszak nie odkryliśmy jeszcze uroków północy. A jak się okazało (sprawdziłem na własnej skórze) do Oslo i z powrotem można polecieć na dowód osobisty! I jeszcze jedno. To prawda, że po północy jest tak widno jak u nas ok 21ej, alkohol jest reglamentowany, a Polki są najpiękniejsze na świecie!!!

Więcej na szantymaniak.pl
Kamil Piotrowski



**Dziękujemy
naszym fanom
i przyjaciółom
za pierwsze 20-lecie!**

www.zejman.com.pl

20° lat

manager zespołu:
www.unicorngroup.com.pl

Ti.G.A. YACHT & MARINA



Największa mazurska flota jachtów

Wysoki poziom adrenalinowy - gwarantowany

Żagle pełne wiatru

Sztynort

Zapraszamy do "Sztynortu"!

Waszego szantowego portu

Noce pełne szant

CZARTERY JACHTÓW NA MAZURACH:

Biuro Sztynort:
Sztynort 11,
11-600 Węgorzewo
tel. (087) 427 51 79,
427 51 80
fax: (087) 427 51 85
tel. kom: 0 502 42 77 80
e-mail:
tiga-yacht@tiga.com.pl

IMPREZY GRUPOWE

Biuro Warszawa:
Al. Jana Pawła II nr 11
00-828 Warszawa
tel./fax (022) 624 23 24
(022) 654 83 22
e-mail:
agnieszka@tiga.com.pl

www.tiga-yacht.com.pl

Szanty z Ser²cem

Tychy-Paprocany 20-21 sierpnia 2005r.

tychy.szanty.pl